



# GAZETA ŁÓDZKA

Piątek 29 Grudnia 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok V. — № 358.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80

miejsce 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja — Przejazd № 3, Administr. otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadestają przed i wśół tekstu za wiersz petit lub jego miejsce 1 Mk, reklamy za tekst u 10 fat; zwykłe (15 3) fen; nekrologia 40 fen; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fat.

## Oddzielnie, czy razem?

(ms) Pierwszy okres wyborów już się skończył. Bilans jego przedstawia się dla sprawy polskości Łodzi nader niekorzystnie. Z trzydziestu dwóch tysięcy zapisanych wyborców przeszło połowa przypada na żydów, dość znaczna ilość na Niemców, zaś nie więcej może, niż część trzecia na Polaków.

Podczas gdy jednak oba komitety wyborcze niemieckie w dniu onegdajszym już się połączyły i wystawiły wspólną listę kandydatów, podczas gdy pomiędzy komitetami żydowskim i toczą się ciągle układy i wszystko wskazuje na to, iż najsilniejsze i jedynie wpływowe z nich, bo Centralny Żydowski Komitet Wyborczy i Komitet Ortodoksów, wreszcie do porozumienia, wśród kandydatów polskich dotychczas panuje zupełna rozbieżność.

Wobec powtarzanych ciągle wersji, że ma być to jakoby warianty, któreby miały być wzięte pod uwagę przez Komitet Demokratyczny i Platformę, do dnia dzisiejszego wiadomości o nich nie wyszły poza sferę niesprawdzonych i nieupewliwionych wariantów poglądów.

Obecnie dobiega do końca pierwszy etap akcji przedwyborczej. Bowiem do dnia 1 stycznia roku przyszłego muszą być już złożone u cesarsko-niemieckiego komisarza wyborczego listy kandydatów. Wszelkie porozumienia zatem os. dniu tym będą już niemożliwe, chyba że nastąpią w formie łączenia list poszczególnych komitetów wyborczych. Podczas wyborów do Rady miejskiej w m. Warszawy, jak wiadomo, dzięki konsolidacji stronnictw, wybory w sprawie pierwszych kurjacji nie odbyły się wcale. Przeszły bowiem listy, ułożone kompromisowo przez wszystkie komitety wyborcze.

Stolica kraju naszego dała przykład, iż w przełomowym dla losów Ojczyzny momencie, pomimo wszelkich, najgłębszych różnic partyjnych, istnieje dla wszystkich obywateli Polski, bez względu na ich wyznania i przekonania, wspólne hasło, mogące łączyć ich i jednoczyć, gdy powaga przeżywanego chwila wymaga zadokumentowania i stwierdzenia łączności tej i jedności.

Za przykładem Warszawy poszły i inne miasta kraju. Tam, gdzie nie udało się zjednoczyć wszystkich komitetów, bez względu na wyznania wyborców, reprezentowanych przez nie, jednoczyły się przynajmniej komitety, reprezentujące żywioły polskie. Platformą, na której zgoda owa następowała, było najszczytniejsze i najświętsze hasło obywateli polskich — hasło Polski niepodległej i wolnej, i konieczność współpracy wszystkich jej synów w wielkim dziele budowy i tworzenia podstaw jej przyszłego bytu i przyszłych losów, we wszystkich dziedzinach życia państwowego, a przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

I tylko Łódź, to drugie, pod względem ilości mieszkańców, miasto polskie, a stolica przemysłu rodzimego, i tylko Łódź polska — pozostała w tyle.

Dzisiaj jeszcze jest czas, za dwa, trzy dni, gdy minie termin składania list wyborczych, porozumienie się komitetów ogólnych polskich będzie już rzeczą niemożliwą, a jeśli będzie to błędem, to błąd ten będzie już nie do naprawienia.

Obecna akcja przedwyborcza okazała, jak wielką jest wśród społeczeństwa polskiego rozbieżność poglądów i stanowisk wobec najważniejszych nawet zagadnień społecznych i politycznych. Tem nie mniej jednak, w celu podkreślenia, iż pomimo tych różnic zasadniczych, dzielących społeczeństwo nasze na różne zwalczające się obozy, w chwilach takich, jak przeżywamy obecnie, cała Polska umie znaleźć wspólny cel i pod tym wspólnym celem się zjednoczyć, możliwą jest, a raczej konieczną zgodną i skonsolidowaną akcją wyborczą obywateli-polaków.

Może wówczas te żywioły, która pragną przeciwstawić się nam pod hasłem odrębności nacjonalistycznej, czując i naszą jedność i naszą wspólną wolę narodową, osłabia nieco swój ped bołowy i, za przykładem swych współpracowników z innych miast polskich, będzie pokazywać, iż i oni są obywatelami polskimi i umieją wczuć się w jej interesy i prawa, oraz należycie zrozumieć jej charakter i określić swoją w niej rolę.

To będzie zależęć od tego, czy uważać będą oni, że mniejszym błędem ze strony żydów było przystąpienie do ogólnej konsolidacji wyborczej w Warszawie, niż przeciwstawienie się, podczas ostatnich wyborów do Dumy, zgodnej i zjednoczonej woli Warszawy, który to separatyzm wywołał przykre dla stron obu, a oplakane dla wzajemnego współzycia, skutki.

Jeśli zaś stanie się inaczej, to tembardziej i tem mocniej, ponad tłumem wyodrębniających się mas, zamieszkujących od wieków ziemię naszą i żyjących z niej, zwrzeć się powinny i spleść dłonie polskie, wyciągnięte ku zgodzie przez żywioły przekonaniowo różne, rozbite na dwa obozy i przez rozbitcie to osłabione, lecz tem silniejsze w jedności swej, iż stojące w obliczu przeciwnika doskonałe zorganizowanego i zjednoczonego.

## Wojna czy pokój?

### Odpowiedź koalicji.

Organ włoskiego ministra spraw wewnętrznych Sonitao, „Giornale d'Italia“, daje do zrozumienia, jaka będzie treść odpowiedzi rządów koalicji na propozycje pokojowe Wilsona i innych państw neutralnych. Odpowiedź będzie bardzo obszerna.

W pierwszej części koalicja będzie się starała udowodnić, że Niemcy były stroną atakującą i że dlatego nie można ich na równi traktować z zaatakowaną przez nich koalicją.

Druga część będzie miała za zadanie wykazać, że pokój trwały dla Europy może być osiągnięty jedynie po zupełnym pokonaniu Niemców, wobec czego wszyscy, pragnący pokoju powinni przyłączyć się do koalicji.

Odpowiedź kończyć się będzie we-

zwaniem państw neutralnych, aby rozwały sprawiedliwe i szlachetne cele koalicji, dla których ta wzięła za broń przeciw państwom centralnym, i aby przychyliły się do urzeczywistnienia tych celów.

„Zürcher Post“, przytaczając powyższą treść odpowiedzi koalicji, dodaje od siebie: „Trudno, doprawdy, uwierzyć, aby państwa koalicji na nic innego się nie zdobyły. Ale jeśli istotnie odpowiedzą w tym duchu brzmieć będzie, to świat stanie wobec nielada zagadki, a mianowicie — co przeważa wśród kierowników państw koalicji: zaszczerstwo, spowodowane krańcową nienawiścią, czy też chęć wzmocnienia w świat cały, że wojna całkowicie już pochłonęła zdrowy rozsądek i możność logicznego myślenia.

### Socjaliści za pokojem.

Według informacji pochodzącej z kół socjalno-demokratycznych, socjaliści państw skandynawskich utrzymują porozumienie z socjalistami państw koalicji.

Celem poparcia usiłowań pokojowych duńskie kół socjalistyczne zwróciły się do Londynu, o czym podane będzie do wiadomości publicznej na londyńskim kongresie socjalistycznym, który ma się odbyć zaraz po Nowym Roku.

Dają się również zauważyć ślady wpływu zabiegów socjalistycznych w traktowaniu niemieckich propozycji pokojowych i noty Wilsona w krajach koalicji.

### Państwa neutralne poparą Wilsona.

Depesza Biura Reutera donosi: „Times“ dowiadyuje się z Waszyngtonu: Istnieje tu przypuszczenie, że Holandia, Szwecja i wszystkie inne państwa neutralne przyłączy się do Szwajcarii i poparą notę pokojową Wilsona.

Z Ameryki Południowej donoszą, że w tym kierunku panuje tam prąd silny.

W Ameryce Północnej nota spotkała się z uznaniem przeważnej części kół społecznych.

### Japonia wobec pokoju.

Z Petersburga donoszą, że prasa rosyjska wyraża poważne obawy o stanowisko Japonii wobec pojawiającego się prądu pokojowego. Istnieją oznaki, że Japonia w kwestii pokoju raczej uzyska niezależność od koalicji, co przekrzywałoby wielce plany tej ostatniej.

Prasa rosyjska wzywa rząd, aby zawczasu pokrzyżował zamiary Japonii, zważając bowiem mogłaby fatalnie oddać się na interesach Rosji.

## Kronika polityczna.

### Co opowiadają rosjanie?

PETERSEURG, 25 grudnia.

Front zachodni: Nad Bystrzycą nasi wywiadowcy wykonali pomyślne wywiady w okolicy Starego Lasu; wzięli jeńców i zdobyli karabiny i granaty ręczne.

W Karpatach leśnych, nad granicą Moldawii, w okolicy na północ od doliny Uz, nieprzyjacieli usiłował odebrać za pomocą kilkakrotnych ataków wyżyny, które zajęliśmy wczoraj. Nieprzyjacieli przygotował swoje ataki gwałtownym ogniem artylerji. Nasze wojska pozwołyły zbliżyć się nieprzyjacielowi do naszych okopów i potem z bardzo bli-

zka zmiotły go, zasypując go granatami ręcznymi. Wszystkie kontrataki odparto z ciężkimi dla nieprzyjaciela stratami. Południowe zbocza wyżyn pokryte są poległymi. W ciągu całego dnia wzięliśmy do niewoli 8 oficerów i 218 żołnierzy i zdobyliśmy dwie mitraljezy i jeden ciskacz torped.

Front rumuński: W okolicy rzeki Kosin, na wschód od gór Brances nieprzyjacieli w dalszym ciągu prowadził swoją ofensywę i swoje ataki, poczem gdzieś wyparł oddziały rumuńskie. Od rana 24 grudnia ciężka i lekka artylerja nieprzyjacielska gwałtownie ostrzeliwała nasze wojska po obydwóch stronach drogi Buzeu—Rymnic i w okolicy Sakariculu i Balaneceulu. Ogień był szczególnie gwałtowny na północ od drogi. Potem nieprzyjacieli przedsięwzięli ataki i opanował wyżynę na południe od Rakewicani. Za pomocą kontrataku naszych wojsk nieprzyjacieli został wyparty z tej wyżyny, ale nasze wojska musiały ją wkrótce znów opuścić, ponieważ nieprzyjacieli pokrył ją pociskami. Wszystkie ataki nieprzyjaciela na pozostałe okolice na lewym brzegu Dunaju, szczególnie gwałtowne w okolicy Drogue, zostały odparte naszym ogniem.

Front w Dobrudży: Na lewym skrzydle nasze wojska opuściły Izaceę i Tulceę, które zajęł nieprzyjacieli.

PETERSBURG, 26 grudnia.

Front zachodni: Okolice wsi Peria i Manajow, jak również las Sakalowca ostrzeliwane były przez artylerję przeciwnika. Na południu od Brzeżan działa nieprzyjacielskie bombardowały zajęte przez nas wzgórza na wschód od wsi Lipnicy, Dolnej i Swistelników.

Na granicy Moldawii wojska rumuńskie odzyskały jedno z utraconych wczoraj wzgórz w dolinie rzeki Kasin.

Front rumuński: Nieprzyjacieli podejmował zaciełe ataki w blizkości źródła rzeki Suszica, w okolicach Dragosławie, jednakże odparły go kontrataki rumunów, którzy zdobyli przytem trzy karabiny maszynowe. U źródła rzeki Rgume (?) wysunięte oddziały nasze zostały przez nieprzyjaciela wyparte i cofnęły się do głównych swych stanowisk. W dolinie rz. Kilnau, na zachodzie od Rimnicul—Sarot, wszystkie ataki przeciwnika załamały się w ogniu naszym. W ciągu całego dnia przedsięwzięł nieprzyjacieli znacznymi siłami szeregi ataków na froncie Filipesti—Lichatianka, które wszakże, z wielkimi dlań stratami, zostały odparte. Wyjątkowo zaciełe walczone pod Filipesti. Ponieważ miejscowość ta została podpalona pociskami nieprzyjacielskimi — opuściliśmy ją.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA, 28 grudnia. — Główna kwatery donosi 27 grudnia:

Na froncie rumuńskim monitory nieprzyjacielskie ostrzeliwały w Dobrudży Isaceę, Tulcę i Mamudię. IV dywizja (Preslawka), po nadzwyczaj zwyciężonych walkach, zdobyła pasmo wzgórz pod Tailorem i w pościgu za cofającym się nieprzyjacielem osiągnęła wyjście z lasów na południu od Lunecavity. Podczas ostatnich walk dzielna ta dywizja wzięła 250 jeńców rosyjskich i zdobyła 2 mitraljezy, oraz 2.500 karabinów.

Na froncie macedońskim w niektórych odcinkach frontu silny ogień artylerji. W dolinie Wardaru i na równinie

pod Seresem bezskuteczna działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

### Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (27 grudnia).

Noc ubiegła minęła spokojnie, z wyjątkiem frontu Vacherauville — Vaux, gdzie artylerja niemiecka była bardzo czynna.

W niektórych odcinkach na południe od Sommy ożywiona akcja artylerji.

Z angielskiego (27 grudnia).

Na północ od Sommy ostrzeliwaliśmy skutecznie zasieki na południe od Arras, w pobliżu Hulluch i na zachodzie od Messines.

Na froncie macedońskim, na froncie Doiran, wojska nasze zaatakowały z powodzeniem główną linię rowów nieprzyjacielskich pomiędzy jeziorami Doiran a Deldyili. Nieprzyjaciel ponosił ciężkie straty. Liczne stanowiska armatnie zostały zburzone.

Z włoskiego (26 grudnia).

Wzdłuż całego frontu toczyła się w niektórych punktach działalność artylerji, której przeszkadzał zły stan pogody.

Na Karście, na południu od Monte Faiti, poprawiliśmy nasz front, posuwając się naprzód mniej więcej o 300 metrów.

### Co się dzieje w Grecji?

„Morn. Post“ dowiaduje się z Aten: Posłowie angielski i francuski, przebywający dotychczas jeszcze na okrętach wojennych w Pireusie, w sobotę udali się do poselstwa rosyjskiego w Atenach. Po naradzie z posłem rosyjskim Demidowem i z posłem ateńskim postanowiono zażądać od rządu greckiego uwolnienia kilku cudzoziemców, których uwięziono pod zarzutem udziału w ruchu wenezelistycznym. Odpowiednie żądanie przesłano prezesowi ministrów Lambrosowi, ten zaś przyrzekł, że postara się o udzielenie jaknajszybszej odpowiedzi, musi jednak w sprawie tej porozumieć się przedtem z ministrem wojny i z ministrem spraw wewnętrznych.

Znamiennym jest, iż poseł rosyjski, Demidow, nie był obecny przy doręczaniu noty w tej sprawie greckiemu prezesowi ministrów. Nieobecność swoją usprawiedliwił chorobą.

Inaczej brzmi informacja agencji bałkańskiej z Salonik. Według niej prasa ateńska zajęła wobec koalicji stanowisko nadzwyczaj energiczne i daje do zrozumienia, iż rząd ateński zmuszony będzie do decyzji bardzo poważnych względem koalicji, o ile blokada wybrzeży greckich nie będzie bezzwłocznie zniesiona.

Z Aten donoszą do pism włoskich, że odbyła się tam olbrzymia demonstracja przeciw Wenzelosowi.

Uczestniczyło w niej przeszło sto tysięcy ludzi. Na publicznym miejscu spalono portret Wenzelosa. Metropolita publicznie rzucił wielką kłutwę na zdraycę ojczyzny, Wenzelosa. Słowa kłutwy metropolita wymawiał powoli, a cały lud powtarzał za nim formułę głośno.

„Daily Telegraph“ dowiaduje się, że król Konstanty powiadomił posłów koalicji w Atenach, iż bezzwłocznie powstrzyma żądane ze strony Anglii i Francji usunięcie wojska greckiego z Tessalii do Peloponezu, o ile zajęte w ostatnich czasach wyspy greckie przez wenezelistów nie będą bezzwłocznie zwrócone. Koalicja odrzuciła to żądanie i zamierza zastosować względem Grecji nowe środki, jeśli król Konstanty nie zastosuje się zaraz do życzeń koalicji.

Szwajcarskie biuro informacyjne dowiaduje się z Salonik, że koalicja postanowiła rzucić do Macedonii jeszcze 100,000 świeżego wojska. Dotychczas wysłano już 10,000 piechoty.

Okręty przewozowe zawijają do portu Perifei w zatoce koryńskiej, stamtąd zaś częściowo pieszko, częściowo koleją, dostają się do Salonik.

### Zdobyc wojenna Niemiec.

Zdobyci łup wojenny, jaki Niemcy odebrali nieprzyjacielowi, da się tylko w przybliżeniu określić, gdyż zdobyty materiał wielokrotnie został użyty zaraz przeciw nieprzyjacielowi. Można zatem podać tylko zdobyc, sprowadzoną do Niemiec. Już przed rumuńską wojną zdobył wynosiła znacznie ponad 11,000 dział z okrągło 5 milionami pocisków, 3500 karabinów maszynowych, około półtora miliona karabinów okrągło 10,000 wozów a-

municyjnych. Do tego dołącza się obliczona do dnia 14 grudnia bardzo znacząca zdobycz rumuńska, mianowicie okrągło 500 dział, 400 karabinów maszynowych, 200,000 karabinów i bardzo liczne wozy wojenne.

### Zapowiedź ofensywy angielskiej.

Amsterdamski „Tijd“ dowiaduje się z Londynu, że powszechnie mówi się tam o rychłym podjęciu ofensywy francusko-angielskiej na froncie w Belgji i Francji a to dla odwrócenia uwagi publicznej, która chwilowo pochłonięta jest propozycjami pokojowymi.

Anglja nie będzie czekać do przyszłej wiosny, jak to zamierzała pierwotnie, lecz zaraz rozpocznie akcję na szeroką skalę i nie przerwie jej, dopóki nie będzie mogła poszczycić się postępami, zapowiadającymi niechybne zwycięstwo.

Do powzięcia tego postanowienia rząd angielski zmuszony jest obawą, że prąd pokojowy, rozpowszechniający się coraz bardziej, mógłby doprowadzić do września i zakończyć się upadkiem wszystkich obecnych kierowników państwa.

### Obrona Besarabji.

„Breslauer General-Anzeiger“ donosi: Z różnych obwieszczeń gubernatora Besarabji, Woroniewicza, wynika, że pod Odesą odbywają się godne uwagi przesunięcia wojsk.

Wielkich oddziałów, któreby już w najbliższym czasie mogły brać udział w jakiejś kontrofensywie, na terytorjum rosyjskiem nie widziano.

„Russkij Inwalid“ po raz pierwszy otwarcie przyznaje, że obecnie na mapie wojennej ukazuje się również Besarabja; ważny teren przed Besarabją, tworzy dziś bezpośredni teren wojenny.

Dziennik każe się domyślać, że Rosja nie przedsięwzięje do wielkiej akcji zaczepnej, aż zostaną całkowicie poczynione prace przygotowawcze za frontem. Rosja nie popełni raz jeszcze dawnego błędu i nie rozdzieli swych sił przed nowym wielkim ciosem.

Ofensywa Brusilowa nie miała całkowitego skutku dlatego właśnie, że popełniono ów błąd. Tym razem ma być inaczej.

### Mapasé na ambasadę angielską w Petersburgu.

Stokholmski korespondent „Leipziger Neuste Nachrichten“ donosi telegraficznie: „Jak donoszą z najwiarogodniejszych źródeł w Petersburgu miały miejsce poważne rozruchy uliczne, które w pierwszym stopniu skierowane były przeciw ambasadzie angielskiej. Wzburzony tłum zebrał się licznie przed ambasadą i z początku ograniczał się jedynie do pogróżek, potem jednak, gdy rozbito pierwszą szybę, wzburzenie wzrosło się, i dopuszczono się poważniejszych wybryków, a mianowicie zniszczono część urządzenia wewnętrznego w gmachu ambasady.

### Puszczenie w obieg nowych not rosyjskich.

Dzienniki wiedeńskie donoszą pośrednio z Petersburga: Rosyjski minister skarbu ma puścić w obieg za pomocą Banku państwowego noty papierowe na sumę 3 miliardów rubli.

Koszta wojenne Rosji wynoszą obecnie — jak oświadczył minister — 45 milionów rubli dziennie.

### Uzbrojenie okrętów handlowych.

„Daily Telegraph“ donosi z Bordeaux, że 20 handlowych okrętów francuskich otrzymało uzbrojenie przeciwko łodziom podwodnym.

### Ambasador amerykański u Sonnino.

Według doniesień dzienników rzymskich, ambasador amerykański Nelson Page, w dniu 27-go grudnia przyjętym był przez Sonnino, z którym odbył długą bardzo konferencję.

### Rozwiązanie N. H. M.

Według „Nowej Reformy“, „N. Fr. Presse“ donosi na podstawie wiadomości z polskich kół poselskich: Równocześnie z posiedzeniem plenarnem Koła polskiego odbędzie się zgromadzenie polskich posłów do Sejmu i Rady państwa, członków Izby panów, tudzież wybitnych osobistości, w sprawie rozwiązania Naczelnego Komitetu Narodowego, który zadanie swoje już spełnił. Agendy informacyjne i opiekuńcze będzie dalej prowadzić rada przybytna pod przewodnictwem d-ra Bilńskiego.

## Z ziem polskich.

Piotrków.

Skład Rady miejskiej będzie następujący: Z 5, 4 i 2 kurji weszli z listy A, pp. Pawlikowski, Zerkowski, ks. Bromski, Olaszewski Al., Ostrowski, Mysłowski i Karbowski. Z listy B, przeszli w tych kurjach p. p.: Górzyński, Byczkowski, Lewandowicz, Cybulski, Konarzewski, Dobrzański, Egierski, Konopacki, ks. Lipiński, Kasprzykiewicz, Dudkiewicz, Dębski, Piotrowski, Brauliński, Gawiński i Wróblewski.

Z listy C wybrano p. p.: Woźniaka, Wrzesińskiego i Ciszewskiego.

Z listy D wybrani zostali p. p.: Silberstein, Polman, Lewkowicz, Landsberg, Lewit, Michelson, Majeran Markus, Feinkind, Kaminer, Muszyński, Pański i Margules.

Wybory w czterech powyższych kurjach dały zatem łącznie 40 radnych.

Rezultat wyborów z I-iej kurji: ks. kan. Zagrzejewski, mec. Kazimierz Rudaicki, inż. Eisenberg, dr. Rechniowski, prof. Stowikowski, dr. Kobos, mec. Nowicki, sędzia Sokółowski i aptekarz Tyc i Grabowski.

Częstochowa.

Odbyło się posiedzenie przedstawicieli wyborców do Rady m. Częstochowy. Na zebraniu reprezentowane były wszystkie niemal grupy społeczne i stronnictwa polityczne polskie.

Zebrani jednomyślnie uznali konieczność utworzenia polskiego bloku wyborczego, tak, iż konsolidacja wyborcza jest już dziś faktem dokonany. Ułożeniem wspólnej listy kandydów na radnych i prowadzeniem wszelkich pertraktacji zajmie się wybrany „ad hoc“ „Komitet wyborczy narodowy“. Agitacją i wogóle techniczną stroną wyborów zajmie się „Komitet wykonawczy“.

Noworadomsk.

Z Noworadomska donoszą, że powstała tam Rada Miejska z nominacji. Weszło do niej dwadzieścia Polaków i dwadzieścia Żydów. Do wiadomości tej dodać trzeba, że w miastach okupacji austriackiej, przy reorganizacji władz miejskich, wybory przeprowadzone tylko w czterech większych miastach (Lublina, Piotrkowie, Radomia i Kielcach). W pozostałych miastach członkowie Rad Miejskich mianowani są z poszczególnych kurji, przez komendy obwodowe.

Żyrardów.

Wybory do Rady miejskiej w Żyrardowie są podzielone na 3 kurje i wybierają 18 radnych. Energičną agitacją prowadzą członkowie miejscowego Tow. Biblioteki żydowskiej.

Lublin.

Komisarz wyborczy rozesał nowo wybrany radnym następującej treści zaproszenie na zebranie konstytuujące Rady Miejskiej:

W Lublinie 21 grudnia 1916 r.

„Szanowny Panie!

„Składając Panu życzenia z powodu wyboru na członka pierwszej reprezentacji grodu lubelskiego, mam zaszczyt prosić go na posiedzenie konstytuujące, które odbędzie się dnia 28 grudnia r. b. o godz. 7-iej wieczorem w wielkiej sali posiedzeń magistratu.

„Zarazem pozwalam sobie zwrócić uwagę „Szanownego Pana na postanowienia § 57 ordynacji wyborczej co do niesprawiedliwego niejawienia się na posiedzeniu konstytuującym.

Przedmiotem obrad będzie:

1) Ustalenie pensji członków zarządu miasta i magistratu i oznaczenie ich wysokości.

2) Wybór prezydenta miasta i wiceprezydentów.

Z poważaniem komisarz wyborczy

KARCHESSY“

Art. 57, o którym mowa w zaproszeniu komisarza wyborczego, brzmi jak następuje: „Na radnych, którzy mimo zaproszenia bez usprawiedliwienia nie przyjdą na posiedzenie konstytuujące lub też opuszczają je przed dokonaniem wyboru prezydenta i wiceprezydentów miasta, może rada miejska nałożyć grzywnę do 1000 koron.

Radom.

Kilku bandytów napadło, na szosie szydłowieckiej, w odległości 4 wiorst od Radomia, na 20 pasażerów i zrabowali kupcowi z Białobrzegów 500 rubli oraz A. Wasersztokowi 276 rub. Ten ostatni usiłował uciec, ale bandyci dali za nim kilka strzałów i zranili go tak, że musiano go odwieźć do szpitala.

W tych dniach dwaj podejrzani mężczyźni wynajęli w Radomiu dorożkę i kazali zawieźć się pod wskazanym adresem. W drodze jadący rozmawiali o rewolwerach i napadach. Dorożkarz wysłuchał rozmowy

Ol. Piotrkowska Nr. 84, parter front.

Biuro Gersdorffa

KONSULENTA PRAWNEGO

zynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wie: z

i odwiózł ich do żandarmerji, gdzie się okazało, że to są ci sami bandyci, którzy wykonali napad pod Radomiem.

## Telegramy.

### Urzędowy komunikat niemiecki.

28-go grudnia. — Urzędowo.

#### Z widowni zachodniej.

Poszczególne odcinki frontu flandryjskiego i łuku Somme znajdowały się w silnym ogniu.

Działalność powietrznych sił zbrojnych była bardzo ożywioną. W walce powietrznej przeciwnik utracił 8 latawców.

#### Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Załoga naszych łowów odparła na wielu punktach frontu natarcia rosyjskich oddziałów zbrojnych.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Strzelcy niemieccy w walce na granaty ręczne odpędzili silne patrole rosyjskie w lasach karpaccich, w okolicy Ludowej. W odcinku Mesticanesti wielokrotnie dochodziło do ożywionego ognia armatniego. W górach, nad dolinami Ojtozi Putne wzrosła się działalność bojowa.

#### Z widowni południowej.

Grupa wojsk generała...

Dzisiaj 27 grudnia przysięgła armji IX-iej generała piechoty von Falkenhayna zupełne zwycięstwo w bitwie pod Rinnicul—Sarat, nad wprowadzonymi do obrony Rumunji rosjanami. Odrzucony w dniu 26 grudnia nieprzyjaciel usiłował za pomocą kontrataków silnych mas odzyskać utracony teren. Ataki nie powiodły się. Pruskie i bawarskie dywizje piechoty uderzyły na cofających się nieprzyjaciół, zburzyły święto wzniesione w ciągu nocy stanowiska i przedarli się przez Rinnicul—Sarat.

Jednocześnie wojska niemieckie austriacko-węgierskie przełamały cielej, na południowym wschodzie, nie oszańcowane linje rosjan, odparły także tutaj gwałtowne, skierowane przeciwko skrzydłu, kontrataki i walcząc, posunęły się naprzód w kierunku północno-wschodnim. W kierunku tej ponownie poniósł przeciwnik ciężkie i krwawe straty. W jeńcach wzięto wczoraj 3000 ludzi, zdobyto 22 karabiny maszynowe. Liczba wziętych przez IX-tą armję w walkach pod Rinnicul—Sarat jeńców, wynosi ogółem 10,220 rosjan. Na froncie armji dunajskiej wczoraj toczyły się tylko częściowe walki. W Dobrudży powiodło się wojskom bułgarskim i osmańskim odrzucić rosjan z umocnionych stanowisk górskich na wschodzie od Macinu.

Front macedoński.

Na północnym wschodzie od jeziora Doiran po silnem przygotowaniu ogniom, liczne kompanie angielskie atakowały daremnie przednie posterunki bułgarskie.

Pierwszy Generał-kwatermistrz LUDENDORFF.

Komunikat wieczorny.

Na froncie zachodnim tylko na

ławym brzegu Mozy trwa wzmożona akcja bojowa.

Na wschodzie nie wydarzyło się nic szczególnego.

W pościgu za rosjanami 9-ta armia zyskała teren.

Z Macedonii nie doniesiono nic nowego.

**Urzędowy komunikat austriacki.**

WIENIĘ, 28-go grudnia.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Sprzymierzone siły zbrojne generała von Falkenhayna zgotowały rosjanom dotkliwą klęskę pod Rimnicul—Sarat. Nieprzyjaciel usiłował wczoraj jeszcze raz utrzymać się na południowy zachód i na południowy wschód od miasta. Przedsiębrał on szereg potężnych natarć, by uzyskać przestrzeń. Linje jego przełamano w wielu miejscach. Nieprzyjaciel cofnął się, ścigający posunęli się za Rimnicul—Sarat. Również na wzgórzach na północny zachód od zdobytego miasta rosjanie cofnęli się przed bagnietami wojsk austriacko-węgierskich i niemieckich.

Wczoraj uprowadzono 3000 jeńców zaś od początku bitwy już przeszło 10,000.

front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Pod Soos—Mező, oraz w pobliżu gór na południowy wschód od tej okolicy walka wzmożyła się wielce. Na przestrzeni tej samoloty nasze straciły 2 Farmany nieprzyjacielskie, a 2 inne nieprzyjacielskie samoloty bojowe zmusiły do lądowania. Na stanowiska nasze w odcinku Mezősános skierowano rosyjski ogień artylerii.

Z widowni wschodniej i południowo-wschodniej.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny porucznik.

**Kronika ruchu wyborczego.**

Jeśli sędzić z nastroju na wiecach i według tego stawiać horoskopy (na niedaleką przyszłość, to zwycięzca z walki wyborczej winien wyjść Polski Centralny Demokratyczny Komitet Wyborczy.

Więce tego Komitetu są dowodem głębokiej treści mocnych fundamentów ideowych, na których się wspiera, i szczerego oddania się pracy jego członków.

To też nie dziwnego, że sala Koncertowa, nawet o tak nieodpowiedniej porze jak w środę o 11-ej była przepięknie przedstawicielami najróżnorodniejszych warstw społeczeństwa.

Do stołu prezydjalnego zasiadli w charakterze przewodniczącego p. Sokolewicz, asesorów: pp. Świdwiński i Barczak a pióro trzymał p. Furuhjelm.

Wiec zagał mec. Tadeusz Kamiński, który w pięknie przemówieniu podniósł, że pierwsza faza wyborów t. j. zapisywanie się na listy wyborcze—została skończona i przeszliśmy do daleko ważniejszej—układania list kandydatów.

Następny mówca, dr. Antoni Tomaszewski, rozwinął w sposób jedyny i popularny program Polskiego Centralnego Komitetu Demokratycznego i nakreślił projekty niezbędnych prac, których z pierwszej linji musi dokonać Rada Miejska w Łodzi z wyborów. A więc na pierwszy ogień powinno pójść uporządkowanie pomocy biednym, energiczna praca nad zaprowadzeniem miasta i walka ze spekulacją.

Omawiał również dr. Tomaszewski kwestię opłakanego stanu szpitalnictwa w Łodzi i co z tym idzie wielkiej śmiertelności.

Następny mówca, por. legionów Fichna, dowodził ze swadą, że wybory, ze względu na przeżywany okres wskrzeszenia i budowy Państwa Polskiego winny się odbyć pod hasłami politycznymi.

W moenych lecz przekonujących

słowach p. Fichna rozprawił się z tymi, którzy na wiecach wyborczych rzucali oszczerstwa na Legiony Polskie.

Całą mowę p. Fichny sala pokrywała niemiłkającymi okaskami, protestując tym samym przeciwko oszczercy Legionów Polaków.

Z kolei zabrał głos, znany w szerokich kołach naszego miasta, obrońca przed moskiewskimi sądami wojennymi działający polityczny, mec. Piotr Kon. Mówca, dowodząc, że tylko klasa pracująca, klasa robotnicza jest krwią i ciałem Łodzi, że tylko robotnicy i proletarijat inteligencji bronili zawsze honoru polskiego, przytacza kilka przykładów ze swej praktyki adwokackiej, kiedy z obowiązku towarzyszył na miejsce kazi prawdziwych bohaterów, umierających na szubienicy z hasłem Niepodległości na ustach. Mówca twierdzi, że Polski Komitet Demokratyczny skupia w sobie wszystko, co w Łodzi szczerze, ofiarne i szlachetne.

Ostatni przemówił przedstawiciel klasy robotniczej p. Szybiłło, członek Narodowego Związku Robotniczego, mówił o narodowej Demokracji, której zawdzięcza swe wychowanie polityczne i do której należeli robotnicy, dopóki w przedpokojach petersburskich i kulturalnych dumskich nie zatraciła sztandaru niepodległości.

P. Szybiłło kończy swe przemówienie, pokryte niemiłkającymi okaskami, apelem do zebranych, aby nie poddawali się namowom i, głosując zapytał się swego sumienia.

Zebrała tłumnie publiczność rozesała się w podniosłym nastroju.

Należy przypuszczać, że Polski Demokratyczny Komitet Wyborczy, ze względu na wzmagającą się popularność i sympatię w mieście, zechce urządzać jeszcze częściej swe wiece.

Komitet Wyborczy socjalistów polskich komisarzowi wyborczemu, przedstawił następującą listę kandydatów do kurji VI:

1. Rzewski Aleksy. 2. Bieniak Michał. 3. Wojtaszek Stanisław. 4. Łętowski Eugeniusz. 5. Maccaer Mieczysław. 6. Pol Teofil. 7. Suski Wincenty. 8. Bram Edward. 9. Niewiadomski Stanisław. 10. Janus Józefat. 11. Siciński Adam. 12. Rutkowski Franc. 13. Rychlik Jakób. 14. Kotasiński Roman. 15. Klein Antoni. 16. Plamowski Feliks. 17. Marczak J. n. 18. Dolewa Mateusz. 19. Milezarek Józef. 20. Szychalski Michał.

W dniu wczorajszym przydum Polskiego Narodowego Robotniczego Komitetu Wyborczego odbyło się posiedzenie wyborczym Urzę kandydatów na radnych miejskich. Lista została opatrzona Nr. 6.

Niezależny niemiecki komitet wyborczy, oraz komitet wyborców niemieckich połączyły się i wystawiły wspólną listę kandydatów. Zostało postanowione to na onegdajszym zebraniu, która odbyła się pod przewodnictwem pana Ludwiga. Z tego powodu wczorajsza „Neue Lodzer Zeitung“ pisze, iż „niemcy dali dowód, iż w decydującej chwili umięją postępować wspólnie“. „Neue Lodzer Zeitung“ wita jaknajserdeczniej połączenie, wychodząc z zasady, iż łączący się są silniejsi od dzielących się, i że fakt ten, który „zadał kłam wszystkim twierdzeniom innych obozów“, wykazał iż „my, Niemcy, pragniemy być jednością“.

Jak wiadomo, wyborcy-polacy w kurji trzeciej głosować będą na jedną listę, ułożoną drogą kompromisu pomiędzy obu polskimi kierunkami wyborczymi. Na liście tej znajdują się kandydaci, rekrutujący się wyłącznie z grona przedstawicieli handlu drobnego i rzemiosła. Zysali wyborcy do III kurji zgłosili natomiast akces swój do Centralnego żydowskiego Komitetu wyborczego, który wystawił kandydatów, stojących poza sferą drobnego handlu i przemysłu. Niektóre grupy wyborców - żydów do III kurji, głównie zaś rzemieślnicy, oświadczyli wobec tego, że głosować będą na listę kompromisową polską, uważając, że radni z pośród rzemieślników lepiej i z większą znajomością rzeczy bronili będą spraw rzemieślniczych.

Polski Robotniczy Narodowy Komitet Wyborczy urządza w sobotę dn. 30 b. m. w sali fabrycznej Poznańskiego, Ogrodowa Nr. 18, wiec przedwyborczy dla pracowników tramwajowych.

Dnia 1-go Stycznia 1917 roku o godzinie 6 i pół wieczorem w Teatrze Wielkim (Konstantynowska 16), staraniem Komitetu Wyborczego Socjalistów Polskich, odbędzie się wielki wiec dyskusyjny. Referaty wygłoszą mówcy z Warszawy: profesor Barlicki, dr. Narkiewicz-Jodko, oraz miejscowi: Bieniak, Rzewski, Lubicz i inni.

**Teatr Polski**

Dzisiaj dn. 29 Grudnia r. b. o godz. 8 wiecz.

**„MŁODY LAS“**

Jutro, dn. 30 Grudnia i Poniedziałek 1 Stycznia 1917 r. o godz. 8 wiecz.

**„Trójka hultajska“**

sztuka w 5 obrazach ze śpiewami i tańcami.

Niedziela, dnia 31 Grudnia r. b. o godz. 3 po poł.

**Dzidzio Piernik - babcia Bakulja.**

sztuka fantastyczna w 3 akt. M. Tatarakiewicza.

Niedziela, dn. 31 Grudnia r. b. o godz. 8 wiecz.

**WIECZÓR SYLWESTROWSKI.**

Poniedziałek d. 1 Stycznia 1917 r. o godz. 3 po poł.

**Krakowskie zuchy**

Środa, dnia 3 Stycznia 1917 r. o godz. 8 wiecz.

**„PANNY“**

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

**Wiadomości bieżące.**

**— Wiadomości kościelne.**

Jutro w kościele św. Krzyża rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo i zakończy się dnia 1 stycznia 1917 r., dnia zaś 31 grudnia we wszystkich kościołach odprowione zostaną uroczyste nieszpory na zakończenie Starego Roku.

Dnia 1-go stycznia, jako w Nowy Rok, odprowione zostaną uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

**— Pociągi pociągów dla cywilnych.**

Wojskowa generalna dyrekcja kolejowa ogłasza:

Od dnia 1-go stycznia 1917 r. dozwolono jest wogóle osobom cywilnym używanie pociągów pociągów, klas wyższych i wagonów sypialnych pod następującymi warunkami:

Należy przedstawić: a) świadectwo odwieszania, wystawione nie krócej, niż na 3 dni przez urząd, zajmujący się oczyszczaniem z wszów i świadczące o tem, że odwieszanie nastąpiło rzeczywiście; albo b) świadectwo, wystawione przez urzędowego cywilnego lekarza niemieckiego, albo też, przez lekarza wojskowego (zachowujące moc na 3 dni, albo na miesiąc kalendarzowy), że odwieszanie nie jest potrzebne. Nie trzeba już osobnego pozwolenia urzędów kolejowych, ani też przedstawienia pisma polecającego z strony władz cywilnych. Następnie od wzmiankowanego dnia będą wydawane w kasach kolejowych bilety miesięczne 2 klasy po umiarkowanych cenach pod warunkami, o których można się dowiedzieć w kasach kolejowych.

Kasy kolejowe już teraz przyjmują zamówienia na bilety miesięczne 2 klasy.

**— Odwołanie zjazdu.**

Zjazd członków Zrzeszenia nauczycieli powiatu warszawskiego, naznaczony w Warszawie na czas ferji świąt Bożego Narodzenia, ze względu od zarządu niezależnych, zostaje odłożony do ferji Wielkanocnych.

**— Z sekcji szkolnej.**

Łódzki oddział niestenia pomocy dzieciom szkół zwrócił się z prośbą do sekcji szkolnej o zatwierdzenie subydjum miesięcznego dla stowarzyszenia na utrzymanie 2 szkół, znajdujących się pod jego egidą.(s)

**— Podatek repartycyjny.**

(s) Na zasadzie zawiadomienia magistratu, osoby, które otrzymują wezwania o zapłacenie podatku repartycyjnego, mogą w przeciągu dni 4 od czasu otrzymania takowego podawać prośby o ulgę, lub zwolnienie od podatku.

Jednakże oddanie prośby nie jest pretekstem do wniesienia podatku w terminie oznaczonym do głównej kasy miejskiej.

**— Tanie kuchnie robotnicze.**

Tania kuchnia robotnicza Nr. 55 przy ul. Radwańskiej Nr. 47, oraz kuchnia Nr. 56 przy ul. Rokietnickiej Nr. 64 dawniej przy stow. „Siołce“ od 24 listopada 1916 roku funkcjonuje pod nazwą: Nr. 55—„Naprzód“—I, a kuchnia Nr. 56—„Naprzód“—II.

W skład głównego zarządu kuchni wchodzi następujące osoby: St. Wojtaszek, M. Dolewa, Ant. Kiermas, Ign. Aniołozyk i T. Lubieński.

Do komisji rewizyjnej wchodzi: St. Arkenstejnówna, dyr. Dobrzyński i inż. Wł. Rudziński.

Główny zarząd jest kierownikiem gospodarki w obydwóch kuchniach zewnętrznych, oraz reprezentuje dane instytucje robotnicze w magistracie.

W kuchni Nr. 56 oprócz tego jest osobny zarząd, który odpowiada za wewnętrzną gospodarkę kuchni przed głównym zarządem, oraz komisją rewizyjną.

**— U pośredników branży manufakturalnej.**

(d) Onegdaj we własnym lokalu odbyło się roczne zebranie członków stowarzyszenia pośredników branży manufakturalnej.

Ze sprawozdania kasowego okazało się, iż dochód wynosił 724 rb., rozchód zaś — 763 rb.

Po zatwierdzeniu sprawozdania zebrani uchwalili otworzyć sekcję lekarską przy stowarzyszeniu, która będzie wydawać bezpłatnie środki lekarskie, kartki do lekarzy na otrzymanie porad.

Następnie uchwalono przyjąć, w postać członków pośredników branży włókienistej, oraz zmienić nazwę stowarzyszenia na „stowarzyszenie pośredników branży manufakturalnej i włókienistej“.

**— Z cechu fryzjerów i perukarzy.**

Zarząd cechu fryzjerów i perukarzy za naszem pośrednictwem prosi wszystkich właścicieli zakładów fryzjerskich, aby — ze względu na niedzielną uroczystość członków setnej rocznicy ustawy cechowej — w celu dania możliwości wzięcia udziału w ceremonii obchodu, raczyli zakłady swe zamknąć o godzinie 12-ej w południe i uwolnić pracowników.

**— Nafta dla kooperatyw.**

Wydział żywnościowy przy delegacji zaprowadzania miasta wzwawia obce sprzedawcy nafty dla kooperatyw. Sprzedawca odbywa się codziennie w gmachu magistrackim przy Nowym Rynku 14. Cena za funt wynosi 60 fen.

**— Ze Zgromadzenia majstrów piekarskich.**

(s) Wczoraj o godz. 4-ej po poł., w domu własnym przy ul. Podleśnej 1, odbyło się ogólne zebranie członków Zgromadzenia majstrów piekarskich.

W obecności 78 członków, zebranie otworzył starszy Zgromadzenia, p. E. Meisner.

Stosownie do opracowanego programu posiedzenia, odczytano protokoły z ostatnich zebrań i posiedzeń urzędów starszych, które odbywają się w każdą środę w lokalu Zgromadzenia.

Następnie p. Stanisław Kopczyński odczytał sprawozdanie kasowe, które wykazuje, że dnia 27 b. m. Zgromadzenie majstrów piekarskich posiadało w gotówce 6.967 rb. 63 kop. w lokalach w instytucjach kredytowych m. Łodzi. Sprawozdanie zebrani przyjęli i zatwierdzili bez dyskusji.

Odczytano projekt regulaminu dla organizującej się przy Zgromadzeniu kasy zapomogowej dla czeladników i terminatorów.

Celem kasy jest opieka nad czeladnikami, terminatorami i inwalidami niezdolnymi do pracy.

Dochody kasy zapomogowej tworzą się z opłaty majstrów 1 procent od zarobku tygodniowego czeladnika i terminatora oraz z darowizn.

Każdy majster obowiązany jest wydać czeladnikowi książeczkę obrachunkową i do tej wpisywać wysokość zarobku wypłacanego czeladnikowi.

Koszt utrzymania terminatora oblicza się 8 rb. tygodniowo i od tej sumy majster obowiązany jest wnosić co tydzień 1 procent do kasy zapomogowej.

W razie choroby czeladnika lub terminatora, winna im być dana natychmiast pomoc lekarska i zapomoga w wysokości 5 rubli tygodniowo.

Za pierwszy tydzień choroby zapomoga nie jest wypłacana.

Czeladnicy i terminatorzy mogą korzystać z zapomogi 90 dni w ciągu roku. Z zapomogi mogą korzystać tylko ci, czeladnicy i terminatorzy, którzy pracują u majstrów należących do Zgromadzenia.

W razie śmierci kasa wypłaca zapomogi 30 rb. na pogrzeb. Czeladnicy, pracujący u majstrów, nie wpłacających regularnie składek do kasy zapomogowej, nie mogą korzystać z zapomogi ani w razie choroby, ani też w razie śmierci. Czeladnik, opuściwszy pracę u majstra cechowego, nie może korzystać z żadnej zapomogi i posiadana książeczka obrachunkowa traci swą wartość i traci on przez to samo prawa do zapomogi.

W razie wyczerpania się funduszy kasy zapomogowej, może ona zawiesić swe czynności.

Zebrani projekt kasy zapomogowej przyjęli w całej zgodności.

Urząd starszych zakomunikował zebranym, że kasa zapomogowa rozporządza kapitałem 4300 mk., osiągniętych ze sprzedaży węgla, jako zysk. — Wobec tego p. Stan. Kopczyński zobowiązał się wnieść do kasy zapomogowej procenty od kupionego węgla na potrzeby piekarni za czas, od którego liczy zyski zgromadzenia. Ofiarę przyjęła z uznaniem.

Z powodu stałego powiększania się liczby członków Zgrom., starszy zakomunikował zebranym, że urząd starszych oraz komisja rewizyjna zrzeka się swych mandatów, wobec czego muszą się odbyć wybory, tembardziej, że 78 obecnych wystarcza aby je wykonać. Przewodnictwem objął p. Adolf Hermans, na asesorów zaproszono p. Franciszka Michela i Stanisława Kopczyńskiego, a na sekretarza p. Rudolfa Trenkera. Po złożeniu i obliczeniu kartek wyborczych, na starszego majstra 74 głosami wybrany został ponownie p. E. Meisner, a na podstarszego p. Stan. Sidorczyński. Do zarządu wybrani zostali pp.: Rudolf Trenker, Karol Ulrich, Adolf Hermans, Fr. Michel, Karol Brzeziński, Robert Werner, Reinhold Becuke i Herman Henselman. Na zastępców pp.: Fr. Stencel, Karol Hermans, Otto Langkoff, Karol Hesse i Kaz. Gralński. Do komisji rewizyjnej pp.: Ludwik Meisner, Stanisław Kopczyński i Czesław Szaniawski, jako zastępcy pp.: Karol Olpeter i Gustaw Gabryel.

Następnie odczytano statuty obowiązujące zarząd, ze który z nich opuścił 3 posiedzenia zostanie wykreślony z listy członków urzędu starszych, a kto się będzie spóźniał płaci 1 rb. kary i suma ta będzie wpływała do kasy wdów i sierot.

Następnie p. Gralński zdał sprawozdanie — w jakim porządku odbędzie się obchód jubileuszowy 100-letni zatwierdzenia ustawy cehowej.

Po wysłuchaniu tej relacji, starszy zgromadzenia p. E. Meisner prosił zebranych, by w niedzielę 31 b. m. o godzinie 10 przybyli do domu zgromadzenia, z zamiarem wyjść na nabożeństwo do kościoła św. Józefa.

Postanowiono podarunek dla piekarzy,

opracowany przez p. Rudolfa Trenkera w języku polskim, wydać kosztem zgromadzenia.

Po załatwieniu paru spraw bieżących o godzinie 7 wiecz. zebranie zamknięte.

**Kradzieże.**

Z mieszkania przy ul. Cegielnianej 12 skradziono bielizny i odzieży za 240 rubli; z poddasza domu przy ul. Widzewskiej 4 — bielizny za 180 rb.; ze sklepu T. Golawskiej przy ul. Rokicińskiej 20 — artykułów spożywczych za 170 rubli; z przybudówki przy ul. Widzewskiej 154 — pasów transmisyjnych za 160 rb.; ze sklepu S. Opatowskiego przy ul. Widzewskiej 120 — mydeł i papierosów za 750 rubli; z mieszkania H. Lukarika przy ul. Konstantynowskiej 53 — ubranie, bieliznę i klejnotów za 400 rb.; z motoru przy ul. Pańskiej 46 — pas rzemieśny wartości 160 rubli; ze sklepu Marii Michalak przy ulicy Nawrot 18 torebkę ręczną za 160 markami; z motoru przy ul. Piotrkowskiej 183 — pasy transmisyjne wartości 800 rb.

**Teatr i muzyka.**

— **Teatr Polski (Cegielniana 63).**

Premjera „Trójki hultajskiej” zapowiedziana jest na sobotę dn. 30 grudnia r. b.

W niedzielę występuje Teatr Polski z „Wieczorem Sylwestrowym”, złożą się nań: komedia w 1 akcie p. t. „Małż przeczorny” Caillavette'a i M. Flers'a — „Wiec bydlęcy” B. Hertz, oraz tańce, kuplety, monolog i piosenki.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).

W dzień Sylwestrowy, t. j. w niedzielę, dn. 31-go b. m., o g. 3 po poł. „Zagroda Sobkowa”, sztuka ludowa Błotnickiego. O godz. 7 i pół wiecz. po raz

pierwszy arcywesoła sztuka ze śpiewami i tańcami „Trójka Hultajska” z udziałem najlepszych sił towarzystwa.

W Nowy Rok, w poniedziałek, dnia 1-go stycznia o g. 3 po poł. po raz drugi cieszący się powodzeniem wodewil C. Danielewskiego „Jak się śmieją i płaczą w Warszawie”.

Wieczorem zaś o g. 7 i pół na benefis artysty Teatru Popularnego p. Romana Wronskiego, dany będzie piękny dramat L. Rycła „Na Zawsze”.

Bilety w dniu widowisk w kasie teatru od g. 10 rano.

— **Wieczór Sylwestrowy Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej.**

Zamiast przedświątecznego koncertu symfonicznego, urządziła E. O. S. w dniu 31-ym grudnia r. b. pod dyrekcją Bronisława Szulca „Wieczór Sylwestrowy”, na którego program złożą się, oprócz utworów muzyki lżejszej, przeważnie walce i popularniejsze operetki, jeszcze występy solowe znanych artystów warszawskich: pani Dobosz-Markowskiej i p. Popowskiego. Niezrównana Mia Mara ukaże się na estradzie w kilku swych kreacjach tanecznych, które zyskały jej zasłużoną sławę.

Początek koncertu o godzinie 10-ej wieczorem.

**Obwieszczenie**

dotyczące zaskwestrowania, zameldowania zapasów, oraz tranzlokacji i handlu obrabiarkami i maszynami elektrycznymi, oraz aparatami elektrycznymi.

Należy zameldować następujące maszyny i aparaty, podlegające sekwestrowi: A. Wszystkie maszyny przedświąteczne

do obrabiania metali z częściami dodatkowymi, jak: tokarki wszelkiego rodzaju, tokarnie, wiertarnie, wiertarki i frezarki wszelkiego rodzaju, fuginice, strugarki, przecznice (Shapine), heblarki, gwinciarzki, tokarki ocinające i maszyny do centrowania, piły do cięcia (metali) na zimno i na gorąco, szlifierki i polerownice, maszyny do ścinania metali i przebijania dziur, wyrówniarki, giętarki i t. p.

B. Wszystkie elektryczne maszyny wraz z rozrusznikami i regulatorami, transformatorami, aparatami dla każdego rodzaju prądu i napięcia, a mianowicie:

- 1) elektromotory o sile ponad 5 H. P. (3,7 K. W.) wraz z częściami dodatkowymi;
- 2) wytwarzacze prądu (dynamo, generatory) ponad 4, 5 K. W., czyli K. V. A. z częściami dodatkowymi;
- 3) przetwornice i prądnicze silnikowe ponad 4 K. W. względnie K. V. A. po stronie wtórnej wraz z przynależnościami;
- 4) transformatory ponad 4, 5 K. V. A. wraz z przynależnościami;
- 5) aparaty rozrządne, bezpieczniki, aparaty uruchamiające i regulujące, ładownice i elektromiery i t. d. dla siły prądu ponad 500 A., o ile one nie należą, jako części dodatkowe, do maszyn i transformatorów, wymienionych w punktach 1-4.

**§ 2.**

Zameldowanie. Każdy, kto posiada lub przechowuje maszyny, czy też aparaty wyżej oznaczonego rodzaju, jest obowiązany do natychmiastowego zameldowania ich, najpóźniej jednak do 1-go stycznia 1917 r., bez względu na to, czy wykonano już przedtem zameldowanie, lub zaskwestrowanie, czy też nie.

d. c. n.

**Dzielnia 18. SALA KONCERTOWA Dzielnia 18.**

Niedziela, dnia 31 Grudnia 1916 roku, o godzinie 10 wieczorem

**WIECZÓR SYLWESTROWSKI**  
Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej  
pod dyrekcją BRONISŁAWA SZULCA.

W programie: Walce, operetki, pieśni i tańce klasyczne w wykonaniu MIA MARY.  
Bilety w cenie od 40 kop. do Rb. 250. Łoże Rb. 8 i 10 do nabycia u Friedberga i Koca, Piotrkowska 90.

**MIA MARY**

DOBOSZ-MARKOWSKA i POPOWSKI { artyści Teatru „Nowości” w Warszawie.

**Teatr POPULARNY Konstantynowska 16.**  
Zrzeszenie Artystów Polskich

W niedzielę, dnia 31 Grudnia 1916 roku o godz. 3 p. p. o g. 7 i pół wiecz.

„Zagroda Sobkowa”  
Sztuka ludowa w 5 aktach Błotnickiego.

„Trójka Hultajska”  
Sztuka ze śpiewami i tańcami w 5 aktach.

W poniedziałek, dnia 1 Stycznia 1917 roku. o godz. 3 p. p. o g. 7 i pół wiecz.

Jak się śmieją i płaczą w Warszawie  
Wodewil w 5 aktach C. Danielewskiego

Benefis p. Romana Wronskiego.  
„Na Zawsze”

Bilety do nabycia w Kasie Teatru Popularnego w dniu widowisk.

„Gazetę Łódzką” prenumerować można na wszystkich pocztych tak w Niemczech, jak i na całym terenie, okupowanym przez wojska niemieckie. Poniżej podajemy wzór kwitu, który po dostaniu wypełnieniu złożony należy w najbliższym urzędzie pocztowym i uścić należność abonentową.

Prenumerata wynosi 1 Mk. 20 miesięcznie, lub 3 Mk. 60 kwartalnie.

**Kwit do zamówienia „Gazety Łódzkiej”.**  
(Uprasza się odcisnąć w tem miejscu.)

Unterschreibe aboniert hiermit bei der Kaiserl. Postamt hier selbst.  
Podpisany zamawia niniejszem w tutejszym ces. Urzędzie pocztowym.

Titel der Zeitung: Tytuł dziennika:	Ersch. Ort: Miejscowość:	B-zugszeit: Czas prenumeraty.	Preis: Cena:
Gazeta Łódzka	Lodz	Viertelj. kwartalnie	3.60 Mk.
	Łódź	Monatl. miesięcznie	1.20 Mk.

Vor. u. Zunahme: (Imię i nazwisko)  
Genauere Adresse: (dokładny adres)

Obeastehenden Betrag erhalten zu haben bescheinigt

d. 191

**Specjalista**  
**Dr. L. PRYBULSKI**  
Przeprowadził się na Zawadzka Nr 1, róg Piotrkowskiej, do domu Szejblera,  
**ChOROBY ZEWNĘTRZNE, SKÓRNE I WŁOSÓW**  
przyjmuje od 8—1 r. od 4—2. Pniale od 5—6 p.p

**Dr. S. Lewkowicz**  
**ChOROBY ZEWNĘTRZNE, SKÓRNE, WŁOSÓW**  
Konstantynowska 12  
Przyjmuje:  
Panów o g. 9—1 i od 6—8 w. || Panie od godz. 5—6 wiecz.

**MAGAZYNIER - polak**  
branży spożywezej potrzebny zaraz: Oferty i kopje świadectw w Adm. niniejsz. pisma sub. T. M.

**Podarunki Noworoczne.**  
Sprzedaż 40% taniej n. c. z.  
Resztki. Towar z wełny jedw. i flanelki na bluzki od 1 rb. 50 kop. do 3 rub Szewit, Boston, Melanże, Alpaga i t. d. na damskie i męskie kostjomy i na palta od 8—20 rb. Materjały białowe, załobne i na fartuchy, chustki, getry i różne bawełniane towary.  
**Cegielniana 43**  
w podwórzu dom od Piotrkowskiej. Od 3 do 4 i pół zamknięte.

W poniedziałek dn. 25 b. m. w święto, po południu o godz. 5-ej, tj. mi. pomiędzy Nowo-Spacerową dną stroną, Staro-Spacerową szym ciągu Zachodnią do Ceg i ostatnią do Długiej zgubion. z brunatnej trzciny o ja- srebrnym drutem, przepiętym guzikiem i skówką regową. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takową za **Wynagrodzeniem**

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**Bezpłatnie** do bez. nauczyciela, nauczyciela, każdy, sam, łatwo, prędko, i gruntownie, na Samouczkach Reusenera, po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Nakład autora: Złota 6, Warszawa. Cennik bezpłatnie.

Do pielęgnowania chorej i zapiekwania się dziełem dzieci potrzebna zaraz osoba skromnych wymagań. Zgłaszać się można w Niedzielę dn. 31-XII od godziny 10 do 1-ej Pu- sta 11 m. 2, parter, front.

Do wspólnego mieszkania poszukiwana inteligentna kobieta. Wiadomość: Przejazd 16, sklep p. Chadyńskiej.

Dnia 28 b. m. przybył do siebie lokstajier z obrożką na szajli. Do odebrania ul. Mikołajewska 30, m. 1.

**Korzystajcie z okazji.** Z powodu interesu nabyć można bardzo tanio różne resztki barchanów surowych i kolorowych, ostatnich zimowych jak również: chustki zimowe, odcinki na męskie i damskie ubrania i okrycia, także różne cagi. **Łódź ul. Widzewska 49** m. 10, front, II piętro na prawo. **Ceny stałe**

**Prośby, skargi** Kon. prawny Gersdorf Piotrkowska 84.  
Tanie: przerabia, odświeża, naprawia, czyści, pierze chemicznie i farbuję garderobę męską, Sertownia Chrześcijańska, Piotrkowska 174.

**Zgubione dokumenty.**  
Antonina Kosińska zgubiła paszport niemiecki, wydała przy ul. Przedzalaniej 64

A. Anna Szczenińska, zgubiła kartę od p. szportu rosyjskiego, wydana z fabryki Grohmana

B. Bronisław Surowiński zgubił paszport niemiecki, wydany przez Prezydium Policji.  
Zginiął weksel na 50 rb., wydany przez Teodora Janickiego. Znalazcę upraszam o odniesienie do Adm. G. E.